

E. O.

"A History of Technology", vol. I: "From Early Times to Fall of Ancient Empires", Vol. II: "The Mediterranean Civilizations and the Middle Ages", Charles Singer, E. J. Holmyard, A. R. Hall, 1954, 1956;
"Histoire des Techniques", Pierre Rousseau, Paris 1956 : [recenzja]

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 2/4, 747-748

1957

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



A History of Technology. Oxford University Press. Vol. I., edited by Charles Singer, E. J. Holmyard and A. R. Hall. *From Early Times to Fall of Ancient Empires*. 1954, s. LV + map 8 + 827 + tablic 36. Vol. II, edited by Charles Singer, E. J. Holmyard, A. R. Hall and Trevor I. Williams. *The Mediterranean Civilizations and the Middle Ages*. 1956, s. LIX + 802 + tablic 44.

Pierre Rousseau, *Histoire des Techniques*. Librairie Arthème Fayard, Paris 1956, s. 526.

Angielska *Historia techniki*, której dwa tomy ukazały się dotychczas, jest jednym z najbardziej monumentalnych zamierzeń wydawniczych w tej dziedzinie. Dzieło redagowane jest przez wybitnych angielskich historyków nauki i techniki, a w skład zespołu autorskiego wchodzić prócz redaktorów nie tylko wybitni uczeni angielscy (jak np. znany u nas Gordon Childe), ale i tak znakomici specjaliści przedmiotu z innych krajów, jak Holender Forbes i Duńczyk Drachmann. Dzieło zamierzone jest na pięć tomów. Dwa już wydane obejmują: pierwszy — okres od czasów najwcześniejszych do połowy pierwszego tysiąclecia dawnej ery, tj. do upadku wielkich imperiów starożytnego Wschodu, drugi — okres grecko-rzymski i wieki średnie. Tom trzeci objąć ma okres Odrodzenia i lata następne aż do początków rewolucji przemysłowej w Anglii, tom czwarty — stulecie 1750—1850, a więc lata rewolucji przemysłowej, tom piąty — drugą połowę ubiegłego wieku, tj. „wiek stali“.

Jak stąd widać, dzieło nie ma obejmować wieku dwudziestego. Przedmowa wyjaśnia to przeznaczeniem wydawnictwa przede wszystkim dla studentów wydziałów technicznych, którzy ostatni okres rozwoju techniki poznają w wykładach przedmiotów fachowych.

Wydawnictwo doszło do skutku dzięki mecenatowi wielkiego koncernu Imperial Chemical Industries Limited. Uzyskana dotacja pozwoliła na zapewnienie dziełu doskonałego wyposażenia, a więc zaopatrzenie go w wielką ilość rysunków w tekście (570 w pierwszym tomie, 695 — w drugim), w tabele rysunkowe poza tekstem, w mapy, zestawienia chronologiczne, indeksy itp.

Przedmowy redaktorów do obu tomów zwracają uwagę na niektóre braki dzieła. Jednym z nich jest świadome ograniczenie się do kręgu cywilizacji europejsko-śródziemnomorskiej, z pominięciem osiągnięć Chin, Indii i innych krajów Azji, Afryki i Ameryki przedkolumbowskiej. Brak ten redaktorzy tłumaczą przede wszystkim niemożnością znalezienia kompetentnych autorów. Jedynie ostatni rozdział tomu drugiego, napisany przez Singera z wykorzystaniem m. in. prac Needhama o Chinach, daje krótki przegląd porównawczy rozwoju techniki wschodniej i techniki europejskiej oraz wzajemnego ich oddziaływania.

Drugim brakiem jest przedstawienie rozwoju techniki bez jej powiązań ze zjawiskami ekonomicznymi i społecznymi. Jak przyznają redaktorzy w przedmowie do drugiego tomu, nadaje to dziełu charakter raczej kroniki niż historii.

Założenie takie wpływa również na układ dzieła. Podział jego na części i rozdziały nie jest oparty o zasady chronologiczne, lecz dokonany został według dziedzin techniki. Jedynie w pierwszej połowie pierwszego tomu podział taki ma jednocześnie charakter chronologiczny, gdyż dziedziny techniki omawiane są w kolejności pojawiania się poszczególnych gałęzi ludzkiej produk-

cji. W rezultacie dzieło rozbija się na części niezbyt ściśle ze sobą powiązane, stanowiąc w pewnym sensie raczej historię technik niż historię techniki.

W układzie takim zasady periodyzacyjne mogły być bardzo luźne. W różnych bowiem dziedzinach techniki można było zastosować odrębną periodyzację, wynikającą z wewnętrznego rozwoju tej dziedziny. Ograniczeniem jedynie był podział na tomy, przy czym granica między tomami poprowadzona została również niezbyt sztywnie, tak że np. w tomie drugim mającym w zasadzie obejmować okres do 1450 r. spotyka się również dane i fakty dotyczące nawet połowy wieku XVIII, jeżeli fakty te stanowiły bezpośrednie przedłużenie procesów rozwojowych odbywających się w wiekach średnich. Zwraca też uwagę brak jakiegokolwiek cezury periodyzacyjnej pomiędzy starożytnością rzymską i średniowieczną, wynikający z pomieszczenia obu okresów w jednym tomie.

Inny zupełnie charakter niż pomnikowe dzieło angielskie ma *Historia techniki* P. Rousseau. Jest to książka popularno-naukowa, przeznaczona przede wszystkim dla czytelnika bez przygotowania technicznego. Przy założeniu takim niezbyt razi całkowity brak ilustracji, bez których na pierwszy rzut oka trudno sobie wyobrazić historię techniki.

Książka posiada układ w zasadzie chronologiczny doprowadzając tok wywodów do początków naszego wieku. Powiązania społeczno-ekonomiczne rozwoju techniki nie są pominięte, stosunkowo nieliczne natomiast tylko wzmianki dotyczą techniki Chin i Indii.

Nie wszystkie działy techniki zostały — jak się wydaje — równomiernie przez Rousseau potraktowane. W szczególności niewiele miejsca poświęca autor technice budowlanej, tak że np. o powstaniu i rozwoju żelbetu nie dowiadujemy się niczego. Razi rzadko spotykane nawet w książkach popularnonaukowych ubóstwo wskazówek bibliograficznych.

Oba dzieła starają się obiektywnie przedstawić dorobek techniczny krajów słowiańskich. Tak np. dzieło angielskie wykorzystuje wyniki niedawnych odkryć archeologii radzieckiej i polskiej. W szczególności spotykamy tu opis i ilustrację Biskupina (razi natomiast brak nawet choćby wzmianki o neolitycznych kopalniach krzemienia w Krzemionkach Opatowskich). W książce francuskiej z nazwisk polskich występuje Mościcki, Hecker (którego autor umieszcza w Drohobyczu „koło Pragi“) oraz Łukasiewicz potraktowany jako wynalazca procesu rafinowania ropy naftowej.

E. O.

Istoria jestiestwoznanija w Rossii, pod redakcją N. A. Figurowskiego (główny redaktor), W. P. Zubowa, S. R. Mikulinskogo. Izdatielstwo Akademii Nauk SSSR, Moskwa 1957. Tom I, część 1, s. 495, tom I, część 2, s. 580.

Instytut Historii Przyrodznawstwa i Techniki Radzieckiej Akademii Nauk wydał tom I *Historii przyrodznawstwa w Rosji*. Część pierwsza tego tomu obejmuje okres do końca XVIII w., część druga — pierwszą połowę wieku XIX. Zamierzony tom II obejmie okres kapitalistyczny, a więc lata 1860—1917. Rozwój nauki w Rosji Radzieckiej zawarty zostanie w odrębnym wydawnictwie.